

Przekroczony został „próg“ wyprawy człowieka w Kosmos



Pierwsze wyniki epokowego eksperymentu

We wszystkich krajach, w całej bez wyjątku prasie światowej wiadomość o wylądowaniu w z góry wyznaczonym punkcie zasobnika radzieckiego statku kosmicznego z psami, które powróciły żywe i całe na Ziemię, omawiana jest z jak największym zainteresowaniem i ze zrozumiałym podziwem.

Szczegóły tego lotu zapelniają pierwsze kolumny prasy, rozbrzmiewają w audycjach radiowych, są żywo komentowane przez uczonych światowej sławy. Wszędzie podkreślany jest triumf Związku Radzieckiego, sukces nauki radzieckiej.

Korespondent agencji TASS zasięgnął w Akademii Nauk ZSRR informacji na temat, jak uczeni oceniają wyniki eksperymentu medyczno-biologicznego, uzyskane podczas pierwszego lotu istot żywych w Kosmos i ich pomyślnego powrotu na Ziemię. A oto informacje jakie otrzymał.

W kabinie statku kosmicznego wraz z Bielką i Strielką odbywały lot kilka myszy i szczurów. Wśród „pasażerów“ znajdowały się także muchy, roślina, grzyby, mikroorganizmy wodorośli oraz nasiona pewnych roślin. Zo stały one wysłane w Kosmos w tym celu, aby następnie można było na nich prześledzić wpływ kosmosu na organizmy.

Tajfun „Bess“ nad Japonią

TOKIO (PAP). 20 bm. nad Japonią szalał nowy tajfun „Bess“, któremu towarzyszyła niezwykle silna ulewa. Siła wiatru osiągała ponad 100 kilometrów na godzinę. W Tokio w wielu domach woda zalała pomieszczenia parterowe. W mieście ogłoszono stan alarmowy. Drugi tajfun, zwany „Carmen“, nadciągnął nad Okinawę, gdzie również ogłoszono stan alarmowy.

Wspaniałe sukcesy górników już 2 mln ton węgla ponad plan

KATOWICE (PAP). 22 bm. górnicy wydobyli 2-milionową w br. tonę węgla ponad bieżące zadania. Jest to nowy, wielki sukces świadczący o rytmicznej pracy całego przemysłu, o stałym podnoszeniu sprawności organizacyjnej i technicznej kopalni.

Wystarczy wspomnieć, że taką mniej więcej ilość węgla wydobyli górnicy ponad plan w ciągu całego ubiegłego roku a przecież plan ten był o prawie 4 miliony ton niższy niż w roku bieżącym.

Niewątpliwie na poprawę pracy przemysłu węglowego

W wyrzelnym w dniu 19 bm. drugim radzieckim statku kosmicznym znajdują się m. in. dwa psy „Bielka“ i „Strielka“. Tego ostatniego widzimy na zdjęciu.

CAF telefoto z Moskwy

Kłeska suszy w pld. Korei

PHENIAN (PAP). We wszystkich okęgach południowej Korei z dnia na dzień coraz bardziej powiększają się straty w dziedzinie rolnictwa spowodowane suszą. Radio południowokoreańskie donosi, że według stanu na dzień 15 bm. w prowincji południowej Kensa na przeszło 178 tysięcy teczno pól ryżowych (1 tenbo = 0,33 ha), co stanowi ponad 50 proc. całego arealu przeznaczonego pod tę roślinę, plony są całkowicie zniszczone. Podobna sytuacja dotknęła Koreę przed 27 laty.

ROZCZYNY TRENING PSÓW • BIAŁE MYSZY I SZCZUR • ZAPŁODNIONE MUCHY • ROSLINY

Szczegóły lotu pierwszych „kosmonautów“

MOSKWA (PAP). Przedstawiciel Akademii Nauk ZSRR — O. Gazienko przedstawił dziennikarzom moskiewskim szczegóły dotyczące lotu Bielki i Strielki — pierwszych psów — kosmonautów i innych uczestników lotu kosmicznego.

O. Gazienko stwierdził, że psy były przygotowywane do lotu przez cały rok. Nie są to psy czystej rasy, jednak dobor ich nie był przypadkowy; psy te należały do silnego typu wyższej działalności nerwowej, to znaczy są spokojne i zrównoważone, jak tego wymagał eksperyment.

Podczas lotu kosmicznego psy otrzymywały pokarm w postaci galaretowatej, zawierającej substancje odżywcze i wodę. Pokarm podawany był automatycznie dwa razy dziennie.

Bielka i Strielka udali się w lot kosmiczny w specjalnym ubraniu gumowym, na które nałożono pokrowce z kapronu w celu ochrony przed uszkodzeniami zewnętrznymi przyrządów pomiarowych wprowadzonych do ciała zwierząt.

Psy okazały pewne zaniepokojenie głównie podczas startu statku kosmicznego oraz przy wprowadzaniu statku na orbitę. Pewne zwiększenie aktywności Strielki i Bielki dało się zaobserwować także w niektórych momentach lotu w warunkach nieważkości. Jak jednak stwierdził O. Gazienko, było to w takich warunkach zjawisko normalne.

Bielka i Strielka przez mniej więcej dobę znajdowały się w stanie nieważkości. Po wejściu statku — satelity na orbitę zwierzęta uspokoiły się.

Dziennikarzom pokazano także dwie klatki z doświadczalnymi myszami i szczurem. Własnie w tych klatkach zwierzęta odbyły podróże kosmiczną.

Lot kosmiczny odbyły białe i czarne myszy laboratoryjne oraz biały szczur. Na tych właśnie gryzoniach najdogodniej jest badać zmiany, jakie nastąpić mogą w wyniku działania warunków kosmicznych, a przede wszystkim promieniowania kosmicznego.

U boków klatek z gryzoniami umieszczona została żywność oraz naczynia z wodą. Zwierzęta mogły więc oddzielenie pobierać suche jedzenie i wodę.

W małych kolkach z przezroczystej masy plastycznej w statku kosmicznym podróżywały także zapłodnione muchy. W każdej kolbie znajdowało się około 50 much. Na nich i na ich potomstwie badać się będzie zmiany dokonane pod wpływem warunków kosmicznych.

Na statku kosmicznym znajdowało się także szereg roślin; jedną z nich — trzyczynkę, która nadal kwitnie, pokazano dziennikarzom.

Po szczegółowych badaniach w laboratorium, wyniki eksperymentu biologicznego i medycznego na statku kosmicznym zostaną opublikowane.

Dziennik Bałtycki

Rok XVI, nr 202 (5031)

Wtorek, 23 sierpnia 1960 r.

Cena 50 gr

W niedziele zaroili się pola żniwiarzami

W PGR-ach intensywne omloty
Apel o dalszą pomoc z zakładów pracy

Ubiegła niedziela upłynęła na wsi gdańskiej pod

Konkurent „Batorego“ CSRS zakupiła własny statek pasażerski

Pisaliśmy niedawno, że mimo braku dostępu do morza — nasz południowy sąsiad coraz intensywniej rozbudowuje swą flotę morską. A oto nowe potwierdzenie tej tezy. Poza flotyllą handlową, składającą się już z kilkunastu statków towarowych, Czechosłowacja wzbogaciła się ostatnio również o własny statek pasażerski.

Został on zakupiony od armatora greckiego i po zmianie bandery oraz załogi, pełni już swą służbę pod flagą CSRS. Czyżby więc przyszył konkurent naszemu „Batoremu“?

Jak się okazuje, szef linii pasażerskiej PLO p. Czyżewski nie powinien mieć przy czyn do niepokoju. Mianowicie: czechosłowacki transatlantyk pasażerski będzie pełnił swą służbę na trasie Indonezja — Chiny. P. Sirek z „Czechofrachu“ informuje nas, że nowa jednostka, która otrzymała nazwę „Slapy“ (jedna z największych zapor wodnych na rzece Weltawie) opiera swą eksploatację na przewozie emigrantów między krajami azjatyckimi.

M-s „Slapy“ ma 10 tys. BRT, a więc tonażem dorównuje niemal naszemu „Batoremu“. Statkiem dowodzi kapitan czeski J. Horc. Warto dodać, że wśród załogi motorowca znajdują się także 10 marynarzy polskich.

O Dostojewskim i współczesnej literaturze ZSRR

W Woj. Klubie TPPR w Gdańsku odbyła się w dniu wczorajszym ciekawa impreza. Naukowcy radzieccy, wykładowcy na trwającym już dwa tygodnie kursie dla ruscystów wygłosili do zebranych licznie słuchaczy interesujące prelekcje. Docent Uniwersytetu w Woroneżu A. Abramow mowił o współczesnej literaturze radzieckiej, zaś docent Uniwersytetu w Moskwie P. Pusutowojski podał załogi krytykę książkę St. Mackiewicz pt. „Dostojewski“.

WARSZAWA (PAP). — 23 bm. w całym kraju rozpoczynają się obchody „Dni Lotnictwa“, które trwać będą do 11 września.

Odbywać się one będą pod hasłami zbliżenia społeczeństwa do lotnictwa i pogłębiania wiedzy o jego pięknych tradycjach

Centralne pokazy z udziałem lotnictwa wojskowego i sportowego zostaną zorganizowane 11 września w Łodzi.

Święto narodowe Rumunii

BUKARESZT (PAP). W całej Rumunii odbywają się uroczystości z okazji przypadającej 23 sierpnia 16 rocznicy wyzwolenia kraju spod jarzma faszystowskiego. Napływają też meldunki o poważnych osiągnięciach w realizowaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia święta.

23 sierpnia w dniu święta odbędzie się w Bukareszcie wielka manifestacja ludności pod hasłem pełnej realizacji zadań planu 6-letniego i umocnienia pokojowej współpracy między narodami. Przewidziana jest również defilada wojskowa.

Z okazji święta narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej — Wl. Gomulka, A. Zawadzki i J. Cyrankiewicz przestali na ręce kierownictwa partii i rządu RRL depesze z serdecznymi życzeniami dla całego narodu.

Prognoza pogody

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego dnia 23 bm.

Początkowo przejściowy wzrost zachmurzenia, po południu rozproszona. Temperatura od 15 st. rano do 24 stopni w ciągu dnia. Ciepło. Wiatry południowo — zachodnie słabe.



James Wadsworth
następca Lodge'a w ONZ?
Fot. CAF

Bezterminowe odroczenie bezowocnego posiedzenia Sprawa Konga w martwym punkcie

NOWY JORK (PAP). — Zapoczątkowana w niedziele na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa dyskusja nad sytuacją Republiki Konga toczyła się z przerwami na trzech kolejnych posiedzeniach do poniedziałku rano.

W trakcie dyskusji szereg delegatów poddało krytyce działalność sekretarza generalnego ONZ Hammarskjolda w Kongu i jego sprawozdanie na ten temat, złożone na forum Rady Bezpieczeństwa.

Wicepremier Republiki Kongijskiej Gizenga uzupelniał swe wystąpienie propozycją rządu Konga, aby została powołana grupa przedstawicieli neutralnych krajów Afryki i Azji, która mogłaby zapobiec „powtórzeniu się pewnych wydarzeń, z powodu których ubolewamy i które spowodowały kryzys zaufania wśród narodu kongijskiego“.

Nawiązując do tej wypowiedzi, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Kuźniecowa oświadczyła, że ZSRR w pełni popiera propozycję rządu kongijskiego i odnosiła wysłania grupy neutralnych obserwatorów z krajów Afryki i Azji do Konga. Zadaniem tej grupy byłoby zapewnienie realizacji rezolucji Rady Bezpieczeństwa.

Jednakże pod koniec posiedzenia przedstawiciel ZSRR Kuźniecowa stwierdził, że jak wykazały jego kontakty z innymi członkami Rady Bezpieczeństwa, nie są oni skłonni do poparcia wniosku o utworzenie grupy obserwatorów spośród przedstawicieli państw — członków ONZ. Wobec tego, delegacja radziecka nie nalega na przegłosowanie swego projektu rezolucji.

W tym stanie rzeczy posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zostało zakończone tym razem bez głosowania i bez uchwały. Żadnej formalnej decyzji w sprawie Konga. Dyskusja odroczone nie ustalając, kiedy nastąpi jej wznowienie.

Amerykański szpieg prosi rząd ZSRR o azyl

MOSKWA (PAP). Współpracownik sztabu wywiadu wojskowego USA w Niemczech zachodnich, W. Słoboda — zwrócił się do rządu radzieckiego z prośbą o udzielenie mu azylu politycznego.



Załoga naszego flagowego okrętu Marynarki Wojennej ORP „Byskawica“ niesie pomoc gdańskim rolnikom w akcji żniwno — omlotowej. Dwie grupy marynarzy z tego okrętu rozpoczęły od wczoraj pracę przy sprzącej zboż w PGR Przejazdowo II i w PGR Bystrzyca w pow. gdańskim. Z rana na przybyciu do PGR-ów marynarze rozbili namioty, w których zamieszkała po południu zwoził jęczmień i pracowali przy omlotach. Na zdjęciu: marynarze przy obsłudze młocarni.

Fot. Wl. Nieżywiński

Trzeba też odpowiedzieć obu s
barzy — Pawła Baldygo i
deusza Wołyńca, którzy
zasadzie Intermedium zdecyd
wanie groteskowe potraktow
zagranie przez się scenę. Cho
w pierwszej chwili mogli być
różnie widzów w teatrze sze
polskim jest to zupełnie
nieprawdą. Jakakolwiek
to pokazanie Pierwszego i Ki
ra (Gwido Trzyrdar Rakowski
w zupełnie innej konwencji)
podkreślał nawet XIX-wieczn
wieloletni, nieprzeznaczony ko
dopuszczalność jedynego w
teju postaci, która jakby ma
festuje swą obecnością stan
wisko i rolę aktora w teatrze
Niech mi wybaczą potęst
artyści, że ich nie wymienię
ale tak! to już los tych, któ
nie grają mniejsze role i ep
rodziny, gdy w gazuć ma
miejsca

Na „Dni Lotnictwa” (23. VIII - 11. IX)



Te dni stały się już tradycją, a rok bieżący nadaje im szczególną rangę włączając do obchodów wielkiego jubileuszu — Tysiąclecia państwa polskiego. Lotnictwo polskie zapisało wiele pięknych kart mówiących o odwadze i bohaterstwie polskich pilotów, o wiedzy i kunszcie naszych konstruktorów.

A wszystkich frontach II wojny światowej nasi myśliwcy i piloci bombowcy rozstawili i rękę polskiego lotnictwa. Samoloty z białą — czerwoną szachownicą walczyły w Anglii i Francji, w Afryce.

Lotnictwo wojskowe Polskie przed wojną było niewielkie. Kilkaś przeważnie przestarzałych maszyn miało stawić czoła hitlerowskiej nawaie powietrznej. Tym bardziej godne podkreślenia jest bohaterstwo polskich pilotów w dni tamtego tragicznego września.

22 lipca 1943 roku historia zanotowała jako dzień narodzin naszego ludowego lotnictwa. Koło wsi Grigoriewskoe przy szosie Moskwa — Hiszpańscy lotnicy i doświadczeni oficerowie lotnictwa ZSRR rozpoczęli szkolenie polskich pilotów. Zolnierze, wybrani z oddziałów I Dywizji im. T. Ko-

ciuszki mieli stanowić personel pierwszej polskiej eskadry myśliwskiej na ziemi radzieckiej.

W miesiąc później, 20 sierpnia powstał pierwszy polski pułk myśliwski „Warszawa”, a wkrótce po nim 2 Pułk Nocnych Bombowców „Kraków”, 2 Pułk Lotnictwa Szturmowego. Wszystkie te jednostki bojowe zostały skierowane do I Polskiej Międzynarodowej Lotniczej, która weszła w skład I Armii WP.

23 sierpnia 1944 r. myśliwcy pułku „Warszawa” ruszyli na pomoc walczącej stolicy, wchodząc do znanej akcji w rejonie Warki, gdzie atakowały zgrupowania hitlerowskich czołgów.

Ten pamiętny dzień obchodzimy od dziś jako ŚWIĘTO LOTNICTWA.

ŻEŚNĄCIE lat, które minęły, to okres największego rozwoju polskiego lotnictwa. Nasze lotni-

ctwo wojskowe stanowi dziś poważną siłę bojową. Pułki i dywizje lotnicze dysponują sprzętem równym pod względem wyposażenia technicznemu przodującym armii, mamy świetnie wyszkoloną kadrę dowódców i oficerów sztabu, pilotów i instruktorów, mamy coraz to nowe, nasze własne maszyny, nowoczesny przemysł lotniczy.

Się komunikacji lotniczej łączy dziś niemal wszystkie miasta wojewódzkie kraju, samoloty PLL „LOT” utrzymują regularne linie lotnicze do 17 krajów, w tym roku przybędą nam nowoczesne turbopropellerowe pasażerskie Il-18, zakupione w ZSRR.

Polskie lotnictwo sportowe przeżywa obecnie renesans. Przynosi coraz to nowe osiągnięcia w skali międzynarodowej, dzięki którym Polacy znaleźli się w czołowie szybowników, spadochroniarzy i modelarzy świata. W ciągu ostatnich 15 lat nasi szybownicy zdobyli 41 rekordów międzynarodowych. Ostatnie Szybówkowe Mistrzostwa Świata w Kolonii przyniosły naszym szybownikom niebywały sukces, który zajął jedno drugie i dwa trzecie miejsca: pierwszy raz w historii mistrzostw zdarzyło się, że cała startująca ekipa stanęła na podium zwycięzców, zdobywając zaszczytne tytuły. Ekipę tę stanowili Polacy.

W tegorocznych Dniach Lotnictwa spotkamy się z nimi wszystkimi niejednokrotnie. Będą honorowymi gośćmi wszystkich imprez i uroczystości w całym kraju, zawiązają do wielu fabryk i szkół, zademonstrują wysoki kunszt pilotażu na centralnych pokazach lotniczych w Łodzi — 11 września.

(W. Lask.)

Weteran piosenkarzy
wiecznie młody
Rozmowa z M. Foggiem

Debiut przed górami trzydziestu laty w „Qui pro Quo”, chór Dana, argentyńskie tango „Plegaria”. Już wtedy, o kim mowa? Oczywiście, o najpopularniejszym ambasadorze polskiej piosenki, wiecznie młodym MIECZYSLAWIE FOGGIE.

Przed pięć laty artysta obchodził jubileusz czterdzięciu lat pracy artystycznej, śpiewając „Każda piosenka mi coś z lat ujmuję...”. Jest mistrzem piosenki sentymentalnej, nastrojowej, romantycznej, melancholijnej z wdziękiem i wielką kulturą interpretowanej. Szczególnie admiirowany przez „pokolenie wspomniawców”, ale i wśród młodych ma wielu entuzjastów. Jest pracowity, dając przeciętnie około 300 występów rocznie. Repertuar ma olbrzymi i ciągle go uzupełnia. Fogg pierwszy spopularyzował w Polsce światowej sławy marsz z „Mostu na rzecę Kwai” do tekstu Leona Pasternaka.

Mieczysław Fogg dawaj ostatnio koncerty w miastach, w których wiołowych naszego województwa. Piosenkarzowi towarzyszyła znana i ceniona orkiestra Władysława Radnego. Po spektaklu w Wejherowie Fogg chętnie zgodził się na „poraduszek” dla Mieczysława, po raz który gościny Pana w Wejherowie.

Po wojnie byłem tu już dwa razy. Przed 39-tych lat. Ale już nie pamiętam jak było. Jestem oczarowany publicznością, świetnie słucha. Proszę do końca nie napisać.

Opowiadał Pan w czasie występu o swoich wiołach z Izraela, Kanady, Australii etc. etc. Ciekawam, dokąd Pan jeszcze nie dotarł?

Do Ameryki Południowej. Lech wkrótce tam się udam na tournée. Fogg ze swoich wiołach po świecie przywozi mnóstwo oryginalnych, często bardzo egzotycznych, pamiątek. Pożyczył mi kilka z nich. W tym czasie wspaniały piosenkarz indyjski, artysta jest także honorowym członkiem polskiej amerykańskiej stacji New Jersey, co nadaje mu tam prawo... nietykalności. Ponadto jako honorowy obywatel miasta Buffalo, dzierży złoty klucz od bramy tego grołowego oszustwa. O tożyskość, do najciekawszych trofów z podróży należy niewątpliwie dowód przynależności Fogg do plemienia Tuscarore będącego

„odpryskiem” Siouxów. Na dokumencie z kory drzewnej czy tamy: „Niechaj wiedzą wszyscy, że indyjska nazwa „Spiewający Orzeł” była nadana Mieczysławowi Foggowi dnia 30-go Siońska Siońskiego Księżycy (li-stopada) w Domu Wspólnoty i Braterstwa plemienia Tuscarore”.

Jakich znanych polskich artystów spotkał Pan w czasie swej peregrinacji artystycznej?

— Lawińskiego, Jarossy'ego, Zosię Terne, która wkrótce znów odwiedzi Polskę i występować tu będzie z zespołem Radnego.

— Hm, pardon... Jak się Pan czuje w roli dziadka?

— Cudownie! Uwielbiam moich wnuków: 4-letnią Joannę i 8-letnią Michasia. To rozkoszna chwila, kiedy po spektaklu przybiegają za kulisy, aby dziadka wysłuchać i wyczołować.

Publiczność bardzo wzruszyła wojskową — powstańcza patriotą spektaklu: „Okno”, „Monte Cassino”, „Kochana, ja wróce”, „Marsz Mokotowa”. Otrzymał Pan Krzyż Waleczny za działalność piosenkarską wśród żołnierzy. To był chyba nielatywalny okres w życiu.

Tak sam brałem udział w powstaniu, jako żołnierz. Byłem trzykrotnie ranny. Swoim kolegom starałem się dać z siebie jak najwięcej. Pamiętam, że w ciągu 63 dni wystąpiłem wtedy na 104 koncertach.

R. Gdaniec — Osowicka

POMNIK

...żarodniarzy

TOKIO (FAP). W pobliżu miasta Nagai w środkowej Japonii odsłonięto przed kilkoma dniami pomnik na wspólnym grobie grupy zbrodniarzy wojennych, skazanych na śmierć przez międzynarodowy trybunał za przestępstwa popełnione w okresie drugiej wojny światowej.

Na pomniku widnieje napis: „Grobu siedmiu samurajów — męczenników”. Wśród owych „męczenników” znajdował się także b. premier Japonii gen. Tojo i jego najbliżsi współpracownicy.

Pomnik został zbudowany z funduszy zebranych przez dwóch japońskich adwokatów, którzy w swoim czasie występowali jako obrońcy japońskich przestępców wojennych na procesie w Tokio.

Szum Niagary rozczarował muzyków

N. JORK. Kilku dziesięciu wybitnych muzyków i kompozytorów z kilkunastu krajów zgromadziło się w pobliżu wodospadu Niagary, aby ocenić, czy szum powstający przy spadku olbrzymich ilości wody posiada jakikolwiek walory muzyczne. Muzycy byli jednak rozczarowani i musieli przyznać, że nistety, żadnych takich walorów nie można się dopatrzeć.

Do wniosku tego doszli oni po przeprowadzeniu porównania szumu wodospadu ze szczeniemiem fujarki przez jednego z muzyków.

Stwierdzili oni, że o ile śpiew ptaków może być łatwo przetransponowany na muzykę; i masami wód spadających z dużej wysokości sprawa przedstawia się inaczej.

PROPONUJEMY POLSKIE
OPAKOWANIA

Opakowania to pozornie rzecz błaża. A jednak codziennie się z nimi stykamy, stwierdzając, że częściej utrudniają, niż ułatwiają nam życie. I dla państwa widząc zagadnienie to pierwszorzędnej wagi, skoro powołano specjalny urząd do spraw opakowań

na szczeblu ministerialnym. POTRZEBA wprowadzenia opakowań z mas plastycznych ma swoje źródło nie tylko w chęci niesienia wygod konsumptom. Statystycy obliczyli, że 10 tysięcy kupujących, zatrzymując się tylko 10 minut w kolejce, zużywają jedno przeciętne życie ludzkie. Dlatego też handel nasz stawia sobie za zadanie upowszechnienie nowoczesnej techniki sprzedaży. Aby marzenia te się spełniły, potrzeba nam rocznie około 150 milionów torebek z folii polietylenowej.

Panie nasze odczuwają chybą na najbardziej ten brak. W sklepie jaryzowym czy piekarniczym brak opakowań jest zjawiskiem powszechnym. W miesnym dostajemy tylko papier, aby goła dlonia nie dotykała mięsa. I chętnie mielibyśmy przez całe miasto tak paradować, ekspedientka nie ułatwia się nam. Nie lepiej dzieje się ze smalcem. Opakowany jak na złość, w grubym bibułowym papierze — wsiaka wien. Podobno razem z papierem wyrzucamy do kosza ponad 6 ton tłuszczu dziennie.

Kontrahenci zagraniczni jako warunek zakupu często stawiają opakowania foliowe. Nasze mrozonki, sopszonki czy galanteria są opakowane w folię wyprodukowaną w Sopotkich Zakładach Przemysłu Terenowego. Decydują tu nie tylko względy techniczne czy czystościowe (do owoców np. stosowane pięciowarstwowe torby papierowe), ale i handlowe. Przejrzyste woreczki foliowe są zarażeniem oknem wystawowym towaru. Pobudzają popyt. Cóż z tego, kiedy Zakłady Sopotkie, jako jedne z dwóch w Polsce dostarczają jedną piątą z zamówionych opakowań. Mogłyby więcej, ale brak surowca — granulatu polietylenu.

JAK ZARADZIC ZŁU? PRZYDZIAŁY granulatu polietylenu nie mają przemysłowego programu. Każdy przemysł z osobna może się ubiegać o ten surowiec. Każdy resort próbuje też produkować opakowania. Te które nie mogą cędują swoje przydziały wytwórni torebek. Warszawska Fabryka Tworzyw Sztucz-

nych na Zeranlu zrobiła z uzyskanego przydziału produkcję prymitywnym systemem torebki foliowe, za które w sklepie przy ulicy Długiej każda nam płacić dwa zł, podczas gdy w zakładach sopotkich kosztowałyby 45 gr.

Dalszy przykład braku koordynacji, może dostarczyć przemysł rybny, który prowadzi we własnym zakresie doświadczenia nad opakowaniami. A wytwórnia soppka zatrudnia wykwalifikowanych specjalistów przy pracach zastępczych.

Powstała więc potrzeba przekazania Sopotom całej ilości surowca krajowego i importowanego, łącznie z maszynami i pasami Zeranlu (nie mającego i tak w swej produkcji docelowej opakowania, lecz samą folię i płyty z tworzywa). W Sopotach nie tylko ruchomione maszyny — wzbudzając podziw włoskiego specjalisty — na folii produkowanej w kraju ale wyeliminowano zagrożenie farby, który do nadruku sprowadził sobie Zeran. Dalej znaleziono sposób by maszyna o krótszym waku produkowała szersze torebki.

Zapał i twórcza inicjatywa młodych technologów soppkich, pozwala nam przypuszczać, że znajdują oni sposób na wyprodukowanie brakujących nam jeszcze 100 milionów torebek. Polskie ryby znajdują się w polskich opakowaniach na zagranicznych stołach. Rynek wewnętrzny ucieszy porcjowane mięso w torebkach foliowych jako zjawisko powszechne. W sklepach jaryzowych będziemy mogli kupić obiecane od dawna obranie ziemniaki w szklanych torebkach. Zaś przetwory rybne nie będą się migawkowo pojawiały na ladach sklepowych w wodoszczelnych kapsułkach.

Współpraca fabryki z zainteresowanymi przemysłami powinna rozszerzyć zakres badań nad stopniowym przechodzeniem na surowiec polski. Latwiej będzie jarybryce eksporymentować, niż wyłączenie producentów, niżeli marginesowo brzożowym wytwórniom.

W najbliższych dniach sort gdański spodziewa się większych przeładunków.

Gdańskie Zakłady Mięsne z uzyskanego przydziału produkcję prymitywnym systemem torebki foliowe, za które w sklepie przy ulicy Długiej każda nam płacić dwa zł, podczas gdy w zakładach sopotkich kosztowałyby 45 gr.

Dalszy przykład braku koordynacji, może dostarczyć przemysł rybny, który prowadzi we własnym zakresie doświadczenia nad opakowaniami. A wytwórnia soppka zatrudnia wykwalifikowanych specjalistów przy pracach zastępczych.

Powstała więc potrzeba przekazania Sopotom całej ilości surowca krajowego i importowanego, łącznie z maszynami i pasami Zeranlu (nie mającego i tak w swej produkcji docelowej opakowania, lecz samą folię i płyty z tworzywa). W Sopotach nie tylko ruchomione maszyny — wzbudzając podziw włoskiego specjalisty — na folii produkowanej w kraju ale wyeliminowano zagrożenie farby, który do nadruku sprowadził sobie Zeran. Dalej znaleziono sposób by maszyna o krótszym waku produkowała szersze torebki.

Zapał i twórcza inicjatywa młodych technologów soppkich, pozwala nam przypuszczać, że znajdują oni sposób na wyprodukowanie brakujących nam jeszcze 100 milionów torebek. Polskie ryby znajdują się w polskich opakowaniach na zagranicznych stołach. Rynek wewnętrzny ucieszy porcjowane mięso w torebkach foliowych jako zjawisko powszechne. W sklepach jaryzowych będziemy mogli kupić obiecane od dawna obranie ziemniaki w szklanych torebkach. Zaś przetwory rybne nie będą się migawkowo pojawiały na ladach sklepowych w wodoszczelnych kapsułkach.

Współpraca fabryki z zainteresowanymi przemysłami powinna rozszerzyć zakres badań nad stopniowym przechodzeniem na surowiec polski. Latwiej będzie jarybryce eksporymentować, niż wyłączenie producentów, niżeli marginesowo brzożowym wytwórniom.

W najbliższych dniach sort gdański spodziewa się większych przeładunków.

TELEGRAM

Z MORZA PÓŁNOČNEGO

„Birkut”
wyszukał
obfite łowiska

Redakcja nasza otrzymała wczoraj z Morza Północnego od jednej z łowiących tam jednostek telegram następującej treści:

„Maly stateczek badawczy Morskiego Instytutu Rybackiego „Birkut” wynalazł wielkie łowisko... Powiadomione flotyllę „Dalmoru”, „Odry”, „Gryfu” przez oceanografa Filarskiego odnoszą wielkie sukcesy śledziowe...”

M-ta „Birkut” prowadzą badania na południowej części łowiska — n. b. znanego naszym rybackim statkiem dalekomorskim — Outer Bank, napotkał na wyjątkowo duże skupisko śledzi i jak wynika z otrzymanej wiadomości, nasi rybacy skorzystali z tej cennej informacji.

„Birkut” znajduje się na Morzu Północnym od dwóch tygodni, przeprowadzając badania hydrologiczne, pomiary temperatur, zasolenie itp. Na jego pokładzie przebywa grono naukowców Morskiego Instytutu Rybackiego — dr Jan Elwetowski, mgr Kazimierz Siudziński i mgr Jerzy Filarski. (sta)

Kład i druk: Gdańskie Zakł. Graficzne w Gdańsku. Zam. 1581 — M-5

Epilog afery
z fałszywym Rembrandtem
Gdańska „BB”
skazana na 3 lata więzienia

Cała sprawa zaczęła się zupełnie niewinnie. Latem 1958 roku siostry Barbara i Teresa Bieleckie, zwane popularnie na Wybrzeżu „Hagami” z powodu podobieństwa do „hagowskich” pań ze „Szpilek”, zam. w Gdańsku — Wrzeszczu przy ul. Waryńskiego 35, postanowiły wyjechać do Francji. W tym celu potrzebna im była wiza, suma pieniędzy. Z pomocą przyszedł przypadek. Barbara Bielecka poznała niejakiego Benito Grochowskiego, który był właścicielem miniatury, przedstawiającej mężczyznę w stroju holenderskim. Wywiertliwa w tym dobry interes. W zamian za bezwartościowy weseł na sumę 100 tys. zł „pożyczka” — sobie obrazek od Grochowskiego.

Czuając się już właścicielem miniatury przystąpiła do „poprawienia” jego wartości. Na odwrocie przykleiła miśnawicie przyzłoczoną karteczkę z napisem: „Rembrandt, Carskaja Galeria. Aby zaś uwierzytelnić tak spreparowane „pochodzenie” dała jeszcze na karteczkę pieczęć lakowa z odciskniętą w niej... monetą 10-kopiejkową.

Obrazem zainteresował się Jan Kuczyński, który wyjechał właśnie do Brukseli na „EXPO”. Palając chęcią zysku zadowolili się opinią pewnego domorosłego „rzeczoznawców”, że obrazek może być dziełem Rembrandta, choć jakiegoś malarza z jętkregu i kupił miniaturę od B. Bieleckiej za 3.300 dolarów. Ponieważ jednak za granicą proponowano za rze-

komego Rembrandta zaledwie 60 dolarów, Kuczyński przywoził go z powrotem do kraju.

W międzyczasie B. Bielecka, przy udziale swej siostry, zdążyła popełnić drugie oszustwo. O tożyskość od kolegi Edwarda Karuckiego mały obrazek przedstawiający madonnę, napisała na jego odwrocie nazwisko włoskiego malarza z XV



BARBARA BIELECKA

wieku Filippo Lippi, poprawiając w ten sposób dźwięk powstania obrazku o... trzy wieki i sprzedała go za 150 tys. zł jednemu z mieszkańców Orłowa, który wyjechał na stałe do Australii i przetrwał, stale samochodził zabierać ze sobą mniejszą, choć niemniej wartościową rzecz.

Zdobyte dzięki fałszerstwu dolary B. Bielecka

przekazała niejakiemu Oskarowi Ruppelowi, który podał się za latwiec jej drogą nielegalną zdobycia pospórtów do Francji. Bielecka tym razem jednak sama padła ofiarą oszustwa, bo nie ogładala już więcej ani dolarów ani paszportów.

W czasie rozprawy, która odbyła się w tych dniach przed Sądem Wojewódzkim w Gdańsku, B. Bielecka usiłowała udawać psychicznie chorą. Twierdziła, że jest żoną księcia Karola Ferdynanda Hesklego, rzekomy Rembrandt jest jego własnością, wzywała księcia na świadka itp. Gierki te jednak na nic się nie zdały. Biegli stwierdzili, że oskarżona w pełni odpowiada za swoje czyny. Liczne świadkowie i dowody rzeczowe, a wśród nich grypsy, w których pouczala siostrę jak ma zeznawać w śledztwie — potwierdziły winę B. Bieleckiej.

Wyrokiem sądu została skazana na 3 lata więzienia i 30 tys. zł grzywny. Teresa Bielecka — za udzielenie siostrze pomocy w nielegalnym obrocie wartościami dewizowymi — została skazana na 8 miesięcy aresztu. Oskar Ruppel otrzymał karę 10 miesięcy aresztu, a pośrednik w sprzedaży obrazu Zdzisław Skakuj — 6 miesięcy aresztu. Troje ostatnich oskarżonych zapłacił także karę grzywny po 50 tys. zł. Jan Kuczyński, zwolniony warunkowo z aresztu z powodu choroby, ukrywa się do dzisiejszego dnia.

Foto: Wł. Nieżywiński

PRZETARGI I LICYTACJE

Gdańska Wytwórnia Trutek w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Jesionowa nr 6 ogłasza przetarg nieograniczony na przeprowadzenie remontu kotła i instalacji centralnego ogrzewania oraz urządzeń sanitarnych we Wrzeszczu przy ul. Jesionowej 6.

Zakres robót do omówienia na miejscu w godzinach od 8 do 14.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać do dnia 31. 8. 1960 r. Gdańska Wytwórnia Trutek zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 4096-K

Przedsiębiorstwo Robót Ciepłowniczych i Podwodnych w Gdańsku - Przeróbce, ul. Przeczna 66, ogłasza w dniu 5. 9. 1960 roku przetarg celem wykonania niżej wymien. prac remontowych i budowlanych w następujących terminach:

- 1) Ogrodzenie bazy dług. ok. 400 mb - termin 15. 12. 1960 r.
- 2) Wykonanie dwóch wiat na drzewo - termin 15. 12. 1960 r.
- 3) Wykonanie fundamentu pod gietarkę - termin 30. 10. 1960 r.
- 4) Przemurowanie budynku warsztatowego - termin 30. 10. 1960 r.
- 5) Odrzybienie budynku - szatni - termin 30. 10. 1960 r.
- 6) Remont hali warsztatowej - termin 15. 10. 1960 r.
- 7) Rozbiórka komina fabrycznego - termin 31. 12. 1960 r.
- 8) Wykonanie posadzki kwasoodpornej w aku mulatorowni - termin 30. 10. 1960 r.

Termin składania ofert do dnia 30 sierpnia 1960 roku. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. PRCP zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Omówienie warunków robót można uzgadniać w dziale głównego mechanika od godz. 7 do 15 każdego dnia. 4131-K

MHD - Art. Przem. Różnymi w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie: urządzeń sklepowych z rurek i szkła, regał magazynowych, oświetlenia elektrycznego, jarzeniowego oraz roboty malarsko - dekoracyjnej w sklepie sportowym w Gdańsku - Targ Rybny 6-11.

Roboty należy wykonać do dnia 15. 10. 1960 r. Oferty w zalakowanych kopertach składać do dnia 1. 9. 1960 roku. w MHD - Art. Przem. Różnymi - Gdańsk, ul. Chmielna 81-82, pokój nr 4. Otwarcie ofert w dniu 1. 9. 1960 r. o godz. 12. Dokumentacja do wglądu pod ww adresem.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. - 4132-K

Gdańska Wytwórnia Trutek w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Jesionowa nr 6 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 1.000 sztuk skrzyń drewnianych z okuciami i podwójnymi zamkami z materiału własnego oraz bieżącą naprawą drewnianych opakowań zwrotnych.

Wzory skrzyń można obejrzeć na miejscu w godzinach od 8 do 14.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 31. 8. 1960 roku.

Gdańska Wytwórnia Trutek zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 4096-K

Spółdzielnia Mleczarska Trąbki Wielkie, powiat Gdańsk ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących robót remontowo-budowlanych:

1. Okratowanie okien magazynów, 2. Remont instalacji elektrycznej w zakładzie mleczarskim (sila, światło), 3. Wyłożenie płytkami glazurowymi ścian w masłowni i innych lokalach, 4. Reperacja posadzek terrakot w zakładzie, 5) Remont dachów - smołowanie, 6) Naprawa tynków, 7) Malowanie ścian klejowo-wapniowo i olejno, 8) Położenie podłogi w świetlicy zakładowej, 9) Adaptacja strychu na pokój biurowy, 10) Reperacja posadzek i ramp w zlewniach mleka, 11) Założenie instalacji elektrycznej w zlewniach, 12) Odprowadzenie kanalizacji z budynków zlewni (Mieszczyn, Poleszów, Elgano, Sobowidz (pow. Gdańsk), 13) Remont zjazdów przed zlewniami.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze spółdzielni do dnia 15 września 1960 roku.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w biurze spółdzielni w dniu 16. 9. 1960 r. o godz. 10.

Zarząd spółdzielni zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu. 4121-K

Cukrownia „Pruszcz” w Pruszczu Gdańskim, ul. F. Chopina nr 14 ogłasza drugi kolejny przetarg ograniczony na sprzedaż ciągnika drogowego marki „Ursus” C-45 z ceną wywoławczą zł 21.528.

Przetarg odbędzie się w cukrowni „Pruszcz” w dniu 5 września 1960 r. o godz. 9.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy cukrowni, bądź przekazać na konto w NBP Oddz. Pruszcz Gd. nr 314-6-147, nie później jak do dnia 2 września 1960 roku. 4122-K

Zarząd Wojewódzkiej Ligi Przyjaciół Żołnierza Gdańsk, ul. Kopernika 16 ogłasza przetarg na wykonanie robót remontowo - budowlanych: roboty ciesielskie, malarskie, elektryczne, betonowe i tynkarskie w budynku Zarządu Powiatowego Ligi Przyjaciół Żołnierza w Lęborku - Park Miejski.

Podkłady kosztorysowe do pobrania w Zarządzie Wojewódzkim LPZ w Gdańsku, ul. Kopernika 16 w godz. 10 - 12.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie do dnia 29. 8. 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30. 8. 1960 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zarząd Wojewódzkiej LPZ zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 37322-G

ZARZĄD PORTU GDYNIA
WZYWA DO PRACY

rezerwę robotników portowych w dniach 23, 24 i 25 1960 r. na wszystkie zmiany.

Z uwagi na nasilenie prac przeładunkowych oczekujemy przybycia wszystkich rezerwistów. Jednocześnie zawiadamiamy, że nadal przyjmujemy do rezerwy mężczyzn w wieku od 21 do 45 lat.

Zgłoszenia przyjmuje się w godzinach od 8 do 10 z wyjątkiem sobót i świąt w Gdyni przy ul. Rotterdamskiej 9, I piętro, pokój 114.

K-4152

Wytwórnia Aparatów Natryskowych im. 1-go Maja - Spółdzielnia Pracy Gdynia - Redłowo, ul. Łużycka 10 ogłasza przetarg na wykonanie powłok antykorozyjnych, niklowo-chromowych dla warunków tropikalnych klimatu TH. Powłoki należy wykonać wg warunków podanych w PN/H-97006 i HN-59/NPC-24015.

Normy i części podlegające pokryciu do wglądu w Wytwórni Aparatów Natryskowych w dziale technicznym.

Na wykonane powłoki antykorozyjne żądany jest atest z podaniem jednorocznej gwarancji trwałości dla warunków tropikalno-morskich.

Biorący udział w przetargu winni określić koszt wykonania 1 dm kw.

Oferty należy składać w dziale kooperacji wytwórni w godzinach od 9 - 12 w terminie do dnia 30 sierpnia br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 września br.

Wytwórnia Aparatów Natryskowych zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-4117

Gdańskie Przedst. Transportowe Budownictwa w Gdańsku, ul. Jedności Robotniczej nr 253 ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie remontu dachów i rynien na budynku administracyjnym i hali warsztatowej w Gdańsku-Oruni. Blizsze informacje uzyskać można w dziale gospodarczym, adres jw.

Oferty składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6. 9. 1960 r. Przedsiębiorstwo zastrzega dowolny wybór oferenta. 4120-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Kierowcy I lub II kat. zatrudni od 1 września 1960 r. Państwowy Teatr „Wybrzeże” w Gdańsku. Zgłoszenia: Wrzeszcz, Waryńskiego 36 - dział transportu. 37367-G

Gospodarze Zrzeszenia Rzemieślnicze w Gdańsku, ul. Piwna 1-2 zatrudni od 1. 9. 1960 roku samodzielnego referenta zaopatrzenia materiałowego - branży metalowo - elektrotechnicznej. Podania wraz z dokumentami prosimy składać w biurze zrzeszenia. Warunki pracy do uzgodnienia. 37393-G

Zjednoczenie Morskich Stoczn. Remontowych w Gdańsku, ul. Waly Piastowskie 24 zatrudni od zaraz inżyniera lub technika mechanika na stanowisko st. inspektora BHP. Wymagana co najmniej 2-letnia praktyka w służbie BHP i uprawnienia. Warunki do omówienia na miejscu. 37310-K

1 starszego księgowego dekreteście, 1 starszego referenta branży spożywczej, 1 instruktora handlowego, 1 dekoratora, 1 magazyniera - intendenta zatrudni od zaraz Wojskowe Przedsiębiorstwo Handlowe Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Hibnera nr 29. Wymagana znajomość branży i praktyka. 37398-G

Elektryków i pracowników fizycznych poszukuje Teatr „Miniatura” Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 16. 37325-G

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

W GDYNI przy ul. Świętokrzyskiej: 5-piętrowa kamienica w bardzo dobrym stanie korzystnie sprzedawana. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 pod „Zosia”. PG-1732

DOM z chlewikiem w Gniewie sprzedam. Józef Wójciszewski, Rozgarty, p-ta Wielkie Walechnowy, pow. Teżew. G-37126

OKAZJA: baryk murawny mieszkalny sprzedam. Wiadomość: Gdynia-Grabówek, Komuny Paryskiej 47d I. G-44217

GOSPODARSTWO 2 ha i zabudowanie elektryfikowane sprzedam w Koniecku wzdłuż 4 km od Sztumu p-ta Gościszewo, Michał Artym. P-1713

2,5 HEKTAROWE gospodarstwo z zabudowaniami go spodarczymi i domem mieszkalnym w Małej Karczmie, pow. Teżew - sprzedam. Emilia Merccka. P-1712

15 HA ZIEMI ornej w Świerżewie koło Teżewa sprzedam lub wydzierżawię. Wiadomość: Wyczyński, Świerżewo. P-1727

DOMEK rodzinny i 6 morgów roli (własność) sprzedam. Franciszek Zelewski Otomino, p-ta Żukowo, pow. Kartuski. G-37333

HOMEK jednorodzinny w Orłowie wzdłuż Wzgrze Nowotki kupię. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod „S-44231”. G-44231

BARAK dwa pokoje z kuchnią sprzedam. Gdynia, Czerwonych Kosynierów 70 m. 1. G-44235

TRÓJMIASTO: wille, domki gotowe, nietykające, działki budowlane, gospodarstwa rolne, fermy różnej wielkości. Oferty: Sopot, Czerwonej Armii 69. G-37345

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zarząd Wojewódzkiej LPZ zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 37322-G

DODATKOWE I NIELICZNE WOLNE
MIEJSCA W TECHNIKUM

W KLASIE I
W KLASIE II
W KLASIE III

Warunki przyjęcia:

Do klasy I -

ukończenie szkoły podstawowej oraz złożenie egzaminu wstępnego z języka polskiego i matematyki w zakresie szkoły podstawowej.

Do klasy II -

ukończenie klas pierwszych innych techników oraz ósmej kl. lic. ogóln.

Do klasy III -

ukończenie kl. dziewiątej lic. ogóln.

Blizszych informacji udziela listownie lub telefonicznie sekretariat Technikum Rolniczego w Sypnie, koło Włocławy - tel. nr 9, powiat Sępólno, woj. bydgoskie. 4134-K

3-LETNIA

ZASADN. SZKOŁA TERENÓW ZIELENI
w Gdańsku - Oliwie, ul. Czyżewskiego 29

szkoli chłopców i dziewcząt

w zawodzie ogrodnika zdobniec
ze znajomością warzywnictwa szklarniowego i sadownictwa.

Po ukończeniu szkoły - możliwość dalszej nauki w technikum.

Zgłoszenia jeszcze przyjmuje i informację udziela sekretariat szkoły, tel. 526-42. 4146-K

KUPIE 2 pokoje, kuchnia, wydział w Gdyni. Wiadomość: Gdynia, Żeromskiego 6a (suterena). G-44235

GLIWICE: 3 pokoje, kuchnia, komfort w ogrodzie, zamieszkałe na podobieństwo w trójmieście. Oferty: tel. 523-04. K-4127

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuchnią, komfort w Gdyni, z meblami (kabiną, łóżkiem, kołobielską) na pokój w trójmieście. Oferty: tel. 510-64. G-37354

STUDENT pracujący poszukuje pokoju na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37382”. G-37382

GRUDZIADZ: 2 pokoje, kuchnia, zamieszkałe na jakikolwiek w trójmieście. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37356”. G-37356

MIESZKANIE samodzielnego 2 pokoje z kuchnią - Wrzeszcz, Traugutta 25-6, zamieszkałe na rok, w godzinach najchętniej w nowym budownictwie tylko w trójmieście. Doplacę. G-37358

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

BYDGOSZCZ: pokój słoneczny 27 m. przy teatrze z meblami (kabiną, łóżkiem, komórką, piwnicą, używalność kuchni, wygodny zamieszkałe na rok. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37359”. G-37359

STAŁA, solidna gospośka potrzebna (pokój własny), Gdańsk - Polanki (elektryczny), Słupsk 56, UCZNIWI kobiety do prac w gospodarstwie 15 ha poszukuje. Warunki b. dobre. Jadwiga Stole, Gołębiewo Wielkie, poczta Sobowidz, pow. Gdańsk.

TOKARZ poszukuje pracy. Znajomość: frezowanie, spawanie, szlaczowne oraz prace precyzyjne, chętnie prowadzenie warsztatu slusarsko - mechanicznego. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdynia - pod „S-44239”. G-44239

MURARZ młody, znający roboty murarskie, potrzebny. Biuro Wrzeszcz, Grunwaldzka 177. G-37355

DOCHODZĄCA opiekunkę do dziecka przyjmie na zastępstwo. Zgłoszenia: Wrzeszcz, Konrada Leżkowskiego 19, p. 507.

POMOC domowa do malżeństwa i dzieckiem na stałe potrzebna. Wrzeszcz, Waryńskiego 1610. G-37425

Z GUBY

ZGUBIONO przepustki na porty Gdańsk nr 5902 i Gdynię nr 5528 Antoni Bałucki, Gdańsk, ul. Odrzańska 22 m. 2.

ZGUBIONO przepustkę portową Kazimierz Ryszczak, Gdynia, Czerwonych Kosynierów 162a. G-44241

ZGUBIONO kartę rejestru cyfry oraz książkę prowadzenia warsztatu wydawniczo na nazwisko Michał Podgórski, Gdynia, ul. Zwycięstwa 62-31. G-44243

ZGUBIONO pieczęć oświatową z numerem statystycznym 553. P-1710

ZGUBIONO rejestrację skuteru „Osa” WX 0477 Kazimierz Turawski, Warszawa, Natolińska 2 m. 14.

ZGUBIONO świadectwo szkolne Jan Koliński, Gd. Oliwa, Polanki 125 m. 16.

ZGUBIONO prawo jazdy kategorii III na nazwisko Ryszard Stankiewicz, zam. Białe, p-ta Pszczółki, pow. Gdańsk. G-37312

ZGUBIONO legitymację służbową nr 905 Eugeniusz Zuber, Orunia, Gościńska 3. G-37313

DNIA 28. VII. 1960 r. w ciągu godz. 18.23 zgubiono legitymację służbową nr 300892 wydaną przez PKP, bilet okresowy, świadectwo szkoły podstawowej i zawodowej, legitymację Związku Zawodowego, m. tryk urodzenia, kartę rowerową, zaświadczenie o przeszerwowaniu grupy uoposzenia. Norbert Szmaj, Gdynia. G-37340

ZGUBIONO statystyczny lekarza 1742 dr. H. Surmo. G-37340

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 166 Anna Sianok, Liceum Pedagogiczne w Teżewie. P-1748

W DNIA 19. VIII. na trasie Teżew - Gdańsk zgubiono teczkę skózaną, brązową z białą damską i męską. Zwrot wynagrodzić. Flakowski, Gd. Wrzeszcz, Wasowskiego 15 m. 1.

ZGUBIONO przepustkę tymczasową nr 1627 Stocznia Północna Janusz Kościelowski, Gdańsk, Zakopalska 14. G-37377

NAUKA

POSZUKUJE nauczyciela do prowadzenia kompleksu. Kurs klasy pierwszej. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „37376”.

LEKARSKIE

DR CHODYN skórno-wenerologiczny, Wrzeszcz, Mała Chodowska (boczna Jesionowa), tel. 421-38. G-36878

SKORNO - wenerologiczny dr. przyłask, Gdańsk, Długa 64, naprzeciwko poczty, tel. 356-65. G-37471

SKORNO - wenerologiczny, lekarz specjalista Borowicz, Sopot, Sobieskiego 3 od 16. G-44185

SPECJALISTA chorób wenerologicznych, skórnych, płciowych, dr. Lipiński - Sopot, Sawickiej 51, telefon 512-87. G-37013

DR DZIEWANOWSKI skórno-wenerologiczny - Gdańsk, Św. Ducha 125 - tel. 356-66. G-37363

ROZNE

ODWOŁUJE obelgi i przeprasza panią Wandę Planowską z domu, Gdańsk, Podzamcze 6 m. 4, Jan Gregorczyk, Gdańsk, Podzamcze 6 m. 4. G-37279

PODZIEKOWANIE: dr. Teoduzowy Chareńczak za przebieganie ciężkiej operacji składa wdzięczną pacjentka Maria Żywicka.

POSIAŁAM dyplom mistrzowski w krawiectwie damskim - poszukuję współpracownika z mieszkaniem. Sopot, Monte Casino 4 m. 1. P-1743

LAKIERNA samochodów Gdańsk - Orunia, ul. Nowiny 12. Posiadam lakier zagraniczny czarny „Duoko”. G-37319

Pożar w szkole we Wrzeszczu



Autokarem do Jugosławii

Jak nas informuje Spółdzielnia „Turysta”, amatorzy wycieczek zagranicznych mogą jeszcze otrzymać skierowania na wycieczkę do pięknej Jugosławii. Wyjazd autokarem nastąpi w październiku.

Wszelkich szczegółowych informacji udziela Spółdzielnia „Turysta” w Gdańsku, tel. 318-90.

Bielińska i Brusikiewicz w Gdyni i Sopocie

Cieszą się powodzeniem im przeza w wykonaniu artystów Teatru „Sirena” z Warszawy powtórzone zostanie w najbliższym czasie o godzinie 18 i 20 w Teatrze Letnim w Sopocie. W Gdyni odbędą się tylko jedno przedstawienie, również w czwartek (25 bm.) o godz. 22.15.

Przypominamy wykonawców: Hanka Bielińska, Leokadia Korsakówna, Józefina Pelegrini, Kazimierz Brusikiewicz, Jerzy Duszyński i Wiktor Osiecki.

Bilety sprzedają: „Orbis” w Sopocie, Gdyni i we Wrzeszczu oraz Kasa Teatru Letniego w Sopocie.

Tylko dziś i jutro

Tylko dziś i jutro (23 i 24 bm.) odbędzie się impreza estradowa pt.: „Dzień do bry piosenki”. Przypominamy wykonawców programu: Renata Rojska, popularny piosenkarz Polskiego Radia Jerzy Polomski, znakomity podrybista i humorysta Jan Gałuszka, sympatyczny konferansjer Wybrzeża Zbigniew Korpołowski oraz świetny zespół muzyczny pod kierownictwem Wojciecha Piętoskiego.

Impreza odbędzie się w Teatrze Letnim w Sopocie dziś (23 bm.) o godz. 21.30 oraz jutro (24 bm.) o godz. 19 i 21.30. Będą to nieodwołalne pożegnalne występy tego atrakcyjnego zespołu.

Z kroniki wypadków

28-letni Zygmunt Pason zam. w Gdańsku - Oliwie przy ul. Derdowskiego 17a-5 jadąc motocyklem ul. Wiślną w Gdańsku potrącił i zjechał na chodnik 11-letni Stanisław Konik. Wzwanego pogotowie przewiozło do Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku.

W Kosakowie przebiegająca przez jezioro 4-letnia Stefania Zinka potrafiła przejechać motocyklem. Dwieczynka doznała ciężkich obrażeń ciała oraz wgniecenia kości czaski. Wzwanego pogotowie przewiozło do Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku.

Wczoraj z bliziej nieznanych przyczyn doznał otwartego złamania przedramienia 9-letni Andrzej Chmielewski zam. przy ul. Sienkiewicza 17. Tętno i ciśnienie normalne. Wzwanego pogotowie przewiozło do Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku.

W Kaniemnym Potoku potracono została wczoraj przez przejeżdżającego 9-letniego Urbasa zam. w Terespolu przebiegająca na wczesnym popołudniu lewego oraz prawego rany tuż nad karkiem. Wzwanego pogotowie przewiozło do Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku.

W Orłowie na wysokości mostu wywróciła się żaglowka, z której wypadł i zebrał tonię 19-letni Andrzej Chmielewski zam. przy ul. Sienkiewicza 17. Tętno i ciśnienie normalne. Wzwanego pogotowie przewiozło do Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku.

Z inicjatywy „Dziennika” i WZS

Kurs nowoczesnych sekretarek

- biurowy savoir vivre
- poglądowe lekcje
- apel do dyrektorów

W artykule pt.: „Nowoczesna sekretarka” - to nie tylko postać z filmu i powieści - omówiliśmy jedną stronę zagadnienia: jak wyobrażamy sobie postać sekretarki idealnej, czy też po prostu - nowoczesnej. Zakończyliśmy publikację zapowiedzi zorganizowania kursu dla takich właśnie sekretarek.

Dziś - poinformujemy szczegółowo o naszym (tj. „Dziennika” i Wojewódzkiego Zarządu Szkolenia w Gdańsku) projekcie.

Otoż tak: przewidujemy, że nasz kurs rozpocznie się w połowie września br., a trwać będzie do stycznia 1961 r. (czyli 5 miesięcy). Kto może być słuchaczką kursu? Primo: osoba, która może wykazać się co najmniej 2-letnią praktyką biurową oraz wykształceniem minimum 9 klas szkoły ogólnokształcącej lub zawodowej; secundo: osoba, która nie posiada wspomnianego stażu pracy, ale posiadająca pełne wykształcenie średnie (duża matura). W obu wypadkach dolna granica wieku - 18 lat.

Czas zajęć: ułożono go tak, by odpowiadał na panom pracującym zawodowo, a więc w godzinach popołudniowych.

Wielkość zajęć się będą 3 razy w tygodniu, dla słuchaczki z terenu trójmiasta i okolic - w Technikum Ekonomicznym przy ul. Czerw. Kosynierów 77 w Gdyni, z Elbląga - tamże, przy ul. Bema 50 (Technikum Ekonomiczne).

WZS wziął na siebie cały ciężar organizacji kursu. Jego ambicją jest, by forma kursu była jak najbardziej atrakcyjna i ciekawa, słowem, by za pan brat szły treść i forma.

Ale - kilka słów na temat: czego uczyć się będą słuchaczki kursu?

Duży nacisk położony się na zagadnienia ogólnych wiadomości z zakresu: biurowości (organizacja sekretariatu, dokumenty, ich charakterystyka i obieg, organizacja i obsługa konferencji, załatwianie interesów itp.); korespondencji (rodzaje listów, ich redagowanie, forma, styl, protokołowanie), maszynopisanie; języka polskiego (skróty, gramatyka, ortografia i stylistyka), organizacja przedsiębiorstw; wreszcie - kultura, estetyka, higiena, savoir vivre w pracy biurowej.

W tej grupie wykładów uwzględnione będą także momenty jak: umiejętność rozmowy z interesantami (nieco z gadanek z dziedziny psychologii), sprawa współzawodniczenia z współpracownikami, sprawy mody (typowe stroje sekretarek), higiena osobista, estetyka włosów i biura i wiele innych.

Słowem program uwzględnia sprawy, które winna znać i stosować w swej pracy prawdziwa nowoczesna sekretarka.

A teraz, apel do dyrektorów i szefów przedsiębiorstw i instytucji: dobra sekretarka, to w życiu każdego biura bardzo istotne i ważne zagadnienie. Przywykli do „status quo” nie zawsze doceniamy jej rolę. Dlatego też pragniemy, by właśnie sami dyrektorzy docenili wagę naszego kursu i zachęcili swe sekretarki do udziału w kursie, którego celem jest przecież osiągnięcie kwalifikacji zawodowych. Wydaje się nam, że zakłady pracy powinny też pomyśleć o częstym

O tym warto wiedzieć

W powiecie grójeckim - największym rejonie owocowym w kraju - dostawy jabłek i gruszek do punktów skupów już w tych dniach powinny dojść do 800 ton dziennie. Dotychczas jednak jedynie przedsiębiorstwa handlowe z Bytomią, Gliwic i Krakowa zainteresowały się grójeckimi owocami, a jak nas poinformowano, spółdzielnie ogrodu nie mogą dostarczyć każdej ilości owoców. Wobec małego zainteresowania krajowych odbiorców, jabłka i gruszki (ok. 15 tys. ton) będą wywożone w tym tygodniu do ZSRR, Szwecji i Finlandii oraz do tych samych krajów ok. 15 tys. ton jabłek.

Na terenie województwa łódzkiego, w powiatach Skierniewickim, Rawa Mazowiecka i Łowickim, punkty skupu przyjmują zaledwie 50 proc. produkcyjnych przez chłopów jabłek, gruszek i śliwek, z powodu braku zainteresowania nimi handlu. Spora część owoców jest raczej średnich gatunków, tak że ceny skupu są niskie i wahają się od 30 gr do 3 zł za kg. Duże rozgorzenie chłopów powoduje fakt, że często nawet po tej, najniższej cenie nie mogą sprzedać przywiezionych owoców.

Na Kielecczyźnie w powiatach Busko, Opatów i Radom nie tylko obficie obrodziły gruszki. Już przed kilku dniami, a więc przy pierwszych transportach chłopi sprędać je po 15-20 zł za kg.

Jak wynika z powyższych informacji, są w kraju owoce, które w dużych ilościach, zresztą powoli i z zadowoleniem w naszym województwie zaczęły napływać w większych ilościach.

W każdym razie mieszkańcy trójmiasta mają pełne prawo domagać się, aby w sklepach znalazły się duże ilości różnorodnych i tanich owoców. (sz)

Migawki WYBRZEŻA

Gdzieś w Europie...

Jest gdzieś w Europie miasto Sopot. W tymże Sopocie są ludzie, którzy chcą się zeuropeizować kupując telewizory. Szczególnie zaś zainteresowanie tą tajemniczą skrzynką obserwuje się obecnie - przed olimpiadą.

Telewizor kupił sobie również p. S. (nazwisko znane redakcji) mieszkając ul. Abrahama. Po trzech tygodniach coś tam mu „wysiadło” w aparacie, więc zadzwonił do SOR, który ogłasza na wystawach swych sklepów o szybkiej, sprawnej obsłudze, pomocy udzielanej telewizorom natychmiast itp.

Odpowiedź SOR-u brzmi: „Możemy „obejrzeć” (1) uszkodzenie za jakieś trzy tygodnie!”

Proponujemy więc albo przesunąć olimpiadę o trzy tygodnie, albo - i to chyba będzie łatwiejsze - uruchomić w okresie przedolimpijskim brygadę pogotowia, naprawiającą na poczekaniu, może za wyższą opłatą, drobne uszkodzenia telewizorów. ao

Szkłanki a la „Lucullus”

Dumną nazwę „Lucullus” nosi - bardzo zresztą ładny - sklep garnieryjny w Sopocie, przy ul. Monte Cassino. Nie ma my pretensji do wyrobów, ostatnio poprawiły się znacznie i bez obawy można je polecać najwybredniejszemu smakosze. Ale pozostaje jeszcze kwestia podania tych dobrych potraw.

Czy ktoś lubi herbatę w „musztardówce”? Chyba nie! Tymczasem w „Lucullusie” nie uznaje się innych naczyni. Rozumiemy - akcja oszczędzania, ostrożnie trzeba jakoś opakowania po musztardzie wykorzystać. Ale chyba to właśnie nie jest najlepszą formą tej skądinąd cennej herbaty. „Lucullusie!” - twój imiennik był wybredny, w jedzeniu i w pićiu i w jakości pucharów z winem. Proponujemy wziąć z niego przykład. ao

Kolejna gawęda

...o 1000-letnim Gdańsku odbędzie się w dniu 25 bm. o godz. 20 w Klubie MPiK w Sopocie. Prelegent - Edgar Milewski.

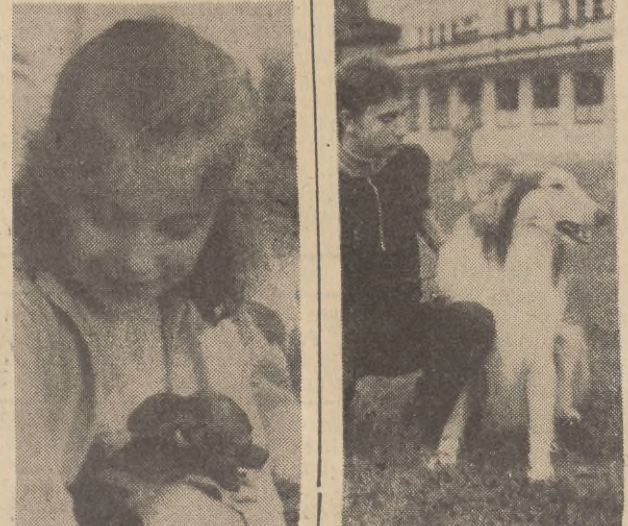
Wyścigi psów

W niedzielę na stadionie „Lechii” we Wrzeszczu odbędzie się przyjemna impreza, której bohaterami będą nasi czworonożni przyjaciele - psy. Mimo niesprzyjającej pogody, publiczność

już informowaliśmy, docho

do imprezy przeznaczono na budowę schroniska dla bezdomnych zwierząt w Gdańsku.

Fot. Wł. Nieżywiński



nie zawiodła i na stadion przybyło parę tysięcy miłośników zwierząt. Naturalnie imprezę zainaugurował przemarsz zawodników, po czym rozpoczęły się wyścigi, których zwycięzcy otrzymali nagrody. Drugim punktem programu był pokaz tleszcy psów obronnych SOK, na którym podziwialiśmy karnos psów i ich umiejętność wykonywania rozkazów.

„ulminacyjnym” momentem były same wyścigi. Tak zawodnicy jak i ich właściciele mieli początkowo duży trzym, ale wszystko dobiegło do końca. Psy godnie reprezentowały swoje rasy i z energią walczyły o pierwsze miejsce. W sumie impreza była doskonałą zabawą.

Program urozmaicił koncert życzeń, w którym wystąpili artyści scen warszawskich Tamara Pasławska i Andrzej Rępski. Jak

Kacik ROZTARGNIONYCH

DWIE WALIZKI z garderobą, zestawione w dniu 18 bm. w taksonie nr 477 znajdują się obecnie w Zrzeszeniu Piv. tnych Taksówkarzy we Wrzeszczu przy ul. Jaskowa Dolina. Pani Siwicka z Gdyni, za niezapłaconą przy ul. Sienkiewicza 35a (tel. 57-08) znalazła w dniu wczorajszym PIENIADZE. W sprawie odbioru ich prosimy porozumieć się z właścicielką. U pana Wiśniewskiego także w Gdyni, przy ul. Krasickiego 42 m. 2 znajduje się ROWER niegski.

Atrakcje w „Aldze”

Celem uatrakcyjnienia restauracji „Alga” w Sopocie i zapewnienia przyjemnej zabawy wprowadzono atrakcyjne występy artystyczne. W dniu dzisiejszym (23 bm.) wysłapi w „Aldze” znany duet taneczny „Norekiewicz” z Wasiliewskimi. Znakomity iluzjonista Arkadiusz Svengali.

Festiwal Muzyki Organowej w Katedrze Oliwskiej

23 bm. o godz. 20. nastąpi zakończenie Festiwalu Muzyki Organowej w Katedrze Oliwskiej. Wykonawcą ostatniego w tym sezonie koncertu będzie profesor i dziekan Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie Józef Chwedeżuk. Wybitny znawca chóralu gregoriańskiego, doświadczony pedagog, wirtuoz organowy, w ciągu wielu lat przekazywał swoją wiedzę studentom szkół muzycznych Warszawy, a obecnie Krakowa. Opracował „Ćwiczenia pedałowe na organy”, towarzyszenia do chóralu gregoriańskiego i interludia oparte na tematach chóralu gregoriańskiego. Jest odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Józef Chwedeżuk wykona utwory J. S. Bacha, F. Couperina zwanego wielkim, N. Clerambault, R. Schumann, C. Francka, M. Pluma, G. Departza.

Wszystkich, którzy zechcą usłyszeć znakomite wykonanie utworów wielkich mistrzów organowych we wspólnym brzmieniu organów oliwskich, uprasza się o wcześniejsze nabywanie biletów w „Orbisach” trójmiasta przez co uniknie się tłoku przy kasie i umożliwi punktualne rozpoczęcie koncertu.

„Wierna rzeka” dziś w Sopocie

Tylko dziś (23 bm.) o godz. 12 w Teatrze Letnim w Sopocie zostanie w sali Teatru Letniego przedstawienie Teatru Gdynińskiego Studia Rapsodycznego pt. „Wierna rzeka” - Stefana Zeromskiego.

„Wierna rzeka” zobaczymy w inscenizacji i reżyserii Matwii Szczepkowskiej. Wspaniała dramatyczna narracja Zeromskiego oraz świetna obsada aktorska dają w sumie bardzo ciekawą widowiskowo. Bilety nabyc można w „Orbisie” we Wrzeszczu, Sopocie i kasie Teatru Letniego.